

Sygn. akt IV KO 58/17

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

w sprawie **R. W.**

oskarżonego z art. 233 § 1 kk i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 29 czerwca 2017 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w R. zamieszczonego w postanowieniu z dnia 6 kwietnia 2017 r., sygn. akt II K (...)

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R., wskazanym postanowieniem, na podstawie art. 37 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy R. W. oskarżonego o to, że w okresie od 19 kwietnia 2012 r. do 14 stycznia 2015 r. w R. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru podał nieprawdę w oświadczeniach majątkowych składanych w związku z pełnieniem funkcji radnego powiatu [...] oraz starosty [...], tj. o przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 25g ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym w zw. z art. 12 k.k. Wniosek Sądu został uzasadniony faktem, że oskarżony jest osobą powszechnie znaną w miejscu zamieszkania, zajmuje najwyższe stanowisko we władzach powiatu [...], a kontakt z nim możliwy jest podczas oficjalnych uroczystości. Wnioskujący Sąd podkreślił jednocześnie, że

z uwagi na społeczną rangę zajmowanego stanowiska trudno będzie zachować pełny obiektywizm w ocenie zachowania oskarżonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Inicjatywa podjęta przez właściwy miejscowo Sąd Rejonowy okazała się nieskuteczna, albowiem argumentacja przedstawiona we wniosku nie przemawia za odstąpieniem od zasady właściwości miejscowej sądu i skorzystaniem z instytucji właściwości z delegacji.

Nie sposób nie zgodzić się z Sądem występującym, że społeczna ranga zajmowanego przez oskarżonego stanowiska może utrudnić obiektywne rozpoznanie sprawy, a tym samym leć u podstaw decyzji o przekazaniu sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Niemniej jednak należy mieć na uwadze, że instytucja opisana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i tylko pod pewnymi warunkami może prowadzić do przełamania zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Obawa zaistnienia w odczuciu społecznym przekonania, nawet błędnego, co do braku obiektywizmu sądu rozpoznającego sprawę, uzasadniona jest w kontekście dobra wymiaru sprawiedliwości jedynie wtedy, gdy oparta jest na znanych faktach i zachodzi duże prawdopodobieństwo jej wystąpienia u więcej niż znikomej części opinii publicznej. W przeciwnym wypadku, a więc wtedy, gdy zagrożenie wystąpieniem takiej reakcji możliwe jest jedynie u niewielkiej części danej społeczności, przekazanie sprawy innemu sądowi nie jest możliwe.

W realiach niniejszej sprawy nie sposób jest uznać, że rozpoznanie sprawy oskarżonego R. W. przez Sąd właściwy mogłoby utrudnić obiektywne rozpoznanie sprawy i wywołać podejrzenie naruszenia bezstronności bądź niezawisłości sędziowskiej. Okoliczności podnoszone przez Sąd występujący, co do faktu znajomości oskarżonego, jako osoby powszechnie znanej, mogą być, co najwyżej podstawą do wyłączenia konkretnych sędziów w oparciu o art. 41 § 1 k.p.k. (*iudex suspectus*), nie stanowią natomiast ogólnej przesłanki do przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. W tym kontekście należy zauważyć, że w związku z oświadczeniem w trybie art. 41 § 1 k.k. od rozpoznania przedmiotowej sprawy został wyłączony sędzia J.D. (k. 146-147).

Reasumując podnieść należy, że rzeczą sądów jest takie orzekanie, aby także w opinii publicznej nie powstały wątpliwości co do tego, że wydawane orzeczenia wolne są od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2001 r., IV KO 21/01, OSNKW 2001, z. 7-8, poz. 58). Hipotetyczna obawa przed przyszłymi niekorzystnymi społecznymi opiniami, niemająca żadnych realnych podstaw, nie powinna uzasadniać uchylania się przez sąd od rozpoznania sprawy. Autorytet sądu buduje sprawne, bez zbędnej zwłoki, przeprowadzenie każdego postępowania i wydanie, na podstawie wnikliwej i bezstronnej oceny dowodów, sprawiedliwego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010, z. 2, poz. 20).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku.